

H. Durawski 660
ca. 73

PROGRAM STRONNICTWA
DEMOKRATYCZNO-NARODOWEGO
W ZABORZE ROSYJSKIM.

Biblioteka Tom. Przyj. Nauk w Przemyślu

L W Ó W.

NAKŁADEM „PRZEGLĄDU WSZECHPOLSKIEGO“.

1897.

Nr. inv. 1696

Biblioteka Tow. Przyj. Nauk w Przemyślu

TOWARZYSTWO PRZYJACIOŁ NAUK w Przemysłu

Stronnictwa polityczne w społeczeństwie, pozbawionem niezależnego bytu państwowego i zagrożonem nieustannie w najistotniejszych swoich interesach narodowych, z konieczności muszą mieć charakter odrębny od partyi, działających w krajach wolnych. W ostatnich na grupowanie się ludzi w stronnictwa niemal wyłącznie wpływają różnice zasad społecznych i społeczno-ekonomicznych interesów, tu interes narodowy łączy nieraz ludzi najsprzeczniejszych zasad do wspólnej walki z wrogiem zewnętrznym, a ludzie, godzący się w społecznych dążeniach, idą często przeciw sobie, dlatego że się odmiennie zapatrują na sposoby obrony interesów narodowych. Nie znaczy to, ażeby zasady i dążenia społeczne nie grały żadnej roli przy kształtowaniu się stronnictw na naszym gruncie, ale to tylko, że obok nich występują czynniki inne, niezmiernie ważne, częstokroć decydujące. Dlatego to program stronnictwa u nas, jeżeli to jest istotnie stronnictwo realne, nie fikcyjne, stronnictwo, którego ideały przeszły przez ogień życia codziennego i codziennej walki, które zmierzyło się z całym ogromem niesłychanie skomplikowanych

warunków naszego bytu, nie może być tak prostym, jak programy stronnictw gdzieindziej, i, jak one, łatwym do wyrażenia. Punktem wyjścia dla niego musi być wyznaczenie nie tylko pewnej wiary społecznej, ale i narodowej, pewien pogląd na przyszłość narodu, na jego siły i na drogi, które należy kroczyć, broniąc jego interesów, a w rozwinięciu postulatów praktycznych trzeba uwzględnić całe mnóstwo warunków, które gdzieindziej, w krajach, mających zapewniony swobodny rozwój narodowy, w grę wcale nie wchodzi.

Program, który poniżej podajemy, nie jest próbą teoretyczną, nie powstał on w ciągu paru godzin pod wpływem nagłego pomysłu — złożyły się nań lata całe, nie rozmyślań oderwanych, ale działalności praktycznej, doświadczeń przy pracy, którym towarzyszyły studia nad istotą społeczeństwa naszego, jego zasobami i przyrodzonym kierunkiem jego dążeń. Jest on niejako wynikiem zmierzenia się sił ludzkich z warunkami położenia politycznego, z naszymi, jako społeczeństwa, właściwościami, i kto zna nasze stosunki, ten od razu zrozumie, że nie jest to projekt do dyskusji, ale synteza dążeń, które naogół wyraźnie się już w życiu wypowiedziały.

Stronnictwo demokratyczno - narodowe, po raz pierwszy występujące pod tą nazwą publicznie i po raz pierwszy ogłaszające swój program praktyczny, nie od dziś istnieje i nie od dziś prowadzi działalność. Setki i tysiące ludzi, ożywionych jedną myślą, na rozmaitych stanowiskach pracują w jednym duchu, a jeżeli, skut-

kiem warunków politycznych, nie posiadają organizacyi partyjnej, w jaką łączą się stronnictwa innych krajów, to niemniejsze od tamtych mają prawo za zwarte stronnictwo się uważać. Istotę stronnictwa stanowi nie organizacya, nie forma połączenia, ale jedność kierunku działania. Jeżeli zaś ludzie bez organizacyi, bez węzłów formalnych idą w jednym kierunku, to tem silniejsze muszą być węzły moralne, kiedy bez tamtych obejść się mogą. Głęboko sięgająca wspólność idei — to najsilniejszy węzeł, którego żadna siła rozerwać nie jest zdolna.

Każdego, kto program poniżej sformułowany uznaje za swój, kto działać zgodnie z nim uważa sobie za obowiązek, mielibyśmy prawo we wszelkich warunkach uznawać za członka stronnictwa demokratyczno-narodowego; tem bardziej więc w takich warunkach politycznych, jakie panują w zaborze rosyjskim, gdzie ustawy państwowe wiążą się w organizacye polityczne nie pozwalają, gdzie z konieczności w wielu dziedzinach musi wystarczać działalność niezorganizowana, oparta jedynie na łączności moralnej prowadzących ją ludzi.

Dlatego to stronnictwo demokratyczno-narodowe czuje się silnem, tą siłą, która leży w liczbie i w ściślejszej jednomyślności, a z dążeniami swemi się nie tai, bo ujawnienie ich jak najszersze może tylko szeregi pracowników dla wspólnej sprawy pomnożyć.

Używając nazwy »demokratyczno-narodowego«, stronnictwo tem samem określa ogólnie dwie zasadnicze strony swego programu. Określenie to wszakże nie jest ścisłem i być niem nie może. Polityka zajmuje się sprawami zbyt złożonemi, ażeby jeden lub dwa wyrazy wystarczyły do określenia w nich swego stanowiska, a terminy powyższe zbyt wiele były używane, ażeby nie nabrały różnorodnego znaczenia i ażeby ich nie nadużyto. Z wyjątkiem socyalistów, i to nie wszystkich, każde stronnictwo, gdziekolwiek na gruncie polskim istniejące, mniej lub więcej szczerze uważa siebie za narodowe, miano zaś demokratycznych przywłaszcza sobie tyle kierunków, częstokroć całkiem przeciwnych, że wyraz ten w dzisiejszych stosunkach przestał wystarczać do oznaczenia społecznej barwy. Dlatego musimy zacząć od ścisłego określenia, w czem się streszcza nasze stanowisko narodowe i na czem polega nasz demokratyzm.

Zasady i cele naszego programu w dziedzinie polityki narodowej znajdują swoją podstawę i bliższe określenie w uznaniu dwóch faktów naszego życia zbio-

rowego, które to fakty za niewątpliwie stwierdzone uważamy.

Choć sto lat z górą upłynęło od chwili utraty przez naród nasz niezależnego bytu politycznego, tradycya jedności narodowej i niepodległości żyje dotychczas, nie osłabiona bynajmniej. Nigdy, nawet w epoce istnienia państwa, poczucie jedności narodowej nie było tak silnem, jak dziś, i, pomimo że od stu lat żyjemy w trzech odrębnych ustrojach państwowych, nie zżyliśmy się z nimi i podział nasz silniej odczuwamy, niż w epoce bezpośrednio następującej po rozbiorach. To poczucie jedności taką ma dziś siłę, iż budzi do życia narodowego zapomniane od wieków odłamy ludności polskiej na kresach i łączy rozproszone wśród obcych gromady wychodźców z różnych dzielnic, z tych warstw, które nigdy świadomości narodowej nie miały. Z tem poczuciem jedności równolegle się rozwija świadomość odrębności narodowej i dążenie do jej utrwalenia — do jedności i niezależności politycznej. Dążenie to było zawsze i dziś nie przestało być istotą naszego patriotyzmu. Naród polski, bez względu na podział polityczny, ma świadomość swej jedności, swe interesy ogólnonarodowe, odrębne od interesów innych narodów, czyli jest w całym znaczeniu tego słowa narodem, zdolnym do wspólnego i niezależnego bytu politycznego. Oto pierwszy z dwu faktów, stanowiących punkt wyjścia dla naszego programu.

Drugim, niemniejszego znaczenia faktem jest, że pomimo nieprzyjaznych warunków zewnętrznych, pomimo strat dotkliwych, jakie wciąż jeszcze ponosimy, jako naród rośniemy naogół w siłę, rozwijamy się i postępujemy. Chwila dzisiejsza jest doniosłą dla nas epoką, w której świadomość narodowa szybko przenika w głąb mas ludowych, powodując tak poważny wzrost sił narodowych, jaki się w żadnym okresie dziejowym nie odbywał. Wśród ludu polskiego, który do niedawna miał tylko poczucie odrębności plemiennej i wyznaniowej oraz niejasne wspomnienia niezależności państwowej, dziś coraz silniej się rozwija ruch narodowy. Nowe, uświadamiające się społecznie i politycznie warstwy, nie solidaryzują się z ideałami i dążeniami państw zaborczych, ale z dążeniami i ideałami narodowymi naszych warstw inteligentnych, z całą naszą tradycją przed- i porozbiorową. Fakt, że ten kierunek rozwoju pojęć ludowych wspólny jest wszystkim dzielnicom, bez względu na różne ich warunki polityczne, świadczy, że nie jest to objaw chwilowy lub miejscowy, ale kierunek naturalny, trwały, mający głębokie w duszy ludu podstawy.

Z uznania dwóch faktów powyższych wynika nasze narodowe stanowisko, polegające na ciągłym dążeniu do jak najszerszego rozwoju sił narodowych, do postępu, prowadzącego za sobą pogłębienie treści i rozszerzenie zakresu narodowego życia, a

przez to zapewnienie naszemu narodowi poważnego stanowiska w szeregu innych.

Sprowadzanie patryotyzmu jedynie do obrony przed wynarodowieniem, przed wyzuciem z tego, czego nam dotychczas nie wydarto, uważamy za kierunek szkodliwy, za karygodne obniżanie aspiracyi narodowych, za abdykację z tego, co nam się należy, bo mamy w swym ustroju narodowym niespożytą siłę. Naród, który nie chce nic zdobyć, nic nowego w przyszłości stworzyć, który żadnych pożądań nie ma, ale redukuje swe aspiracye do zachowania tego, co posiada, musi się kurczyć i w końcu zginąć. Dlatego to walkę z wyższemi aspiracyami narodowemi uważamy za działanie, świadome lub nieświadome, na zgubę narodu, i ludzi ją prowadzących, jako wrogów przyszłości narodowej, traktować musimy. Istotnie narodowe stanowisko musi polegać na dążeniu do tego, ażeby samoistny nasz dorobek cywilizacyjno-narodowy jak najbardziej powiększyć, indywidualności naszej kulturalnej jak największą treść nadać i siłom narodowym jak najszersze pole działania otworzyć.

Dla narodu, mającego żywe poczucie jedności i odrębności swych interesów, jedyną postacią bytu politycznego, mogącą go bezwzględnie uchronić od wynarodowienia i zapewnić mu samoistny rozwój polityczny, jest niezależność państwowa. Podział polityczny narodu rozkłada jego siły i obniża doniosłość jego pracy kulturalnej, a przynależność do obcego państwa, nawet na zasadzie autonomii oparta, nietylko krępuje swobodę

działalności politycznej, która oprócz interesu narodowego liczyć się w tych warunkach musi z interesem państwowym, ale bezpośrednio lub pośrednio powstrzymuje również swobodny rozwój życia narodowego w różnych dziedzinach. Dlatego to stronnictwo szczerze narodowe i rozumiejące, co stanowi istotę narodowego życia, nietylko nie może się zrzekać dążenia do niepodległości politycznej, ale, uważając ją za warunek, przy którym jedynie jest możliwe rozwinięcie życia narodowego w całej pełni, musi osiągnięcie jej postawić, jako cel główny swoich usiłowań. Z naszego stanowiska, wszystko co zbliża nas do tego celu, do niezależności politycznej, jest dobrem. Wszystko zaś, co nas od niego oddala, jest złem — i to jest właściwa miara w rzeczach polityki narodowej.

Środków wszakże, którymi ten cel w bliższej lub dalszej przyszłości będzie urzeczywistniony, dziś nie można obliczyć, ani warunków, w których to się stanie, konkretnie przedstawić. O tem zadecyduje nietylko szybszy lub słabszy wzrost naszych sił narodowych i postęp w dążeniach, ale także rozwój stosunków zewnętrznych i przebieg wypadków, niezależnych od naszej woli, których nikt, nawet w przededniu częstokroć przewidzieć nie może. Naród zaś, który chce żyć i postępować, musi dążyć do tego, ażeby dziś, na obecnie istniejącym gruncie jak najszersze łożysko sobie wyryć

i w nie prąd swego życia skierować, ażeby dziś żyć jak najintensywniejszem życiem narodowem i jak najszybciej siły swoje zbiorowe pomnażać, pogłębiając w sobie świadomość ogólnych dążeń. Program więc narodowy na dzień dzisiejszy streszcza się w tem, ażeby, wzięwszy za podstawę istniejące warunki polityczne, w warunkach tych osiągnąć jak największą sumę składników życia narodowego i tak te warunki wszelkimi dostępnymi nam środkami przekształcać, ażeby one coraz bardziej odpowiadały duchowi naszego narodu i jego potrzebom i coraz bardziej zbliżały chwilę, w której rozwiniemy życie narodowe w całej pełni.

Co do strony społecznej programu, to demokracyzm nasz określa się dążeniem do przekształcenia społeczeństwa na organizację samoistnych obywateli, decydujących świadomie o swoim losie. Opierając się na uznaniu faktu, iż dzięki postępowi oświaty odbywa się obecnie szybki rozwój samodzielności społecznej i politycznej ludu wespół z rozwojem świadomości narodowej, oraz uznając fakt ten za najważniejszy objaw naszego życia współczesnego i podstawę przyszłości, uważamy, iż dziś właśnie należy wszelkimi siłami dążyć do tego, ażeby lud co rychlej wziął czynny i bezpośredni udział w życiu politycznem, w naszych dążeniach narodowych i we wszelkich sprawach społecznych. Równouprawnienie społeczne ludu jest dla nas niemniej

ważnym celem, jak wzrost sił narodowych oraz uzyskanie odpowiednich warunków dla pełnego rozwoju narodowego życia, że zaś z przenikaniem świadomości społecznej i politycznej w masy ludowe idzie w parze narodowe ich uświadomienie, z ich udziałem zaś w sprawach publicznych wzrasta napięcie narodowego życia, przeto uważamy, iż w dzisiejszym układzie stosunków społecznych i politycznych interesy ogólne ludu są równoznaczne z interesami narodu. Stawiamy więc w społecznych dążeniach naszych na pierwszym miejscu interesy duchowe i materialne warstw ludowych, podporządkowując im, gdzie tego potrzeba, interesy warstw innych.

Przez lud rozumiemy wszystkie te warstwy społeczeństwa, które dotychczas skutkiem upośledzenia kulturalnego były usunięte od świadomego udziału w życiu narodowym i pozbawione wpływu na poprawienie swego bytu materialnego i duchowego, pozbawione zdolności do samoistnej obrony swoich interesów. Nie uważamy, ażeby którakolwiek z klas ludowych była uprawniona do hegemonii nad resztą, ale przeciwnie pragniemy, żeby wszystkie rozwijały się samoistnie, zgodnie z duchem czasu, żeby każda wniosła w życie narodowe dążenia i aspiracye, będące naturalnym wytworem jej ustroju duchowego i warunków bytu. Nie widząc, ażeby w dzisiejszych stosunkach społecznych dojrzała już jakakolwiek zasadnicza reforma, jakiś przewrót ustroju ekonomicznego, dający się ująć w pozytywny program,

uważamy, iż dziś walka o materialne i duchowe interesy ludu musi się odbywać przez oświecanie mas ludowych, uświadamianie ich co do interesów własnych i wyrabianie w nich zdolności do samoistnej tych interesów obrony, przez dążenie w prawodawstwie do zmniejszenia ciężarów, przygniatających klasy ludowe, wreszcie przez zaprawianie ich do życia politycznego, dojrzałość bowiem polityczna ludu jest najpewniejszą rękojmią jego lepszej przyszłości.

Zaznaczyć musimy, iż niema tu mowy o dwóch programach — narodowym i demokratycznym, zlewają się one bowiem w jedną organiczną całość, dopełniając się nawzajem i nawzajem znajdując w sobie oparcie. Związek ten jest tak naturalnym i ścisłym, że po ustąpieniu z zajmowanego stanowiska w jednej dziedzinie stosunków, reszta programu traci swą siłę i podstawę. Mamy jeden kierunek, jeden program — demokratyczno-narodowy, będący naturalnym wytworem warunków naszego współczesnego życia, nie w jednej, ale we wszystkich trzech dzielnicach polskich. Jako stronnictwo demokratyczno-narodowe, uważamy się za stronnictwo ogólno-polskie, przedstawiające interesy całego narodu, a tem samem całego ludu polskiego we wszystkich dzielnicach. Jeżeli zaś nasz program szczegółowy ma na względzie interesy jednego tylko zaboru rosyjskiego, to znaczy, że

na tym gruncie w praktycznej działalności wyprobowany i do miejscowych warunków przystosowany został.

Wzięcie za podstawę w działaniu istniejących stosunków politycznych obowiązuje nas do określenia swego stanowiska wobec ustaw państw, do których ziemie polskie należą.

Istniejący porządek prawno-polityczny uznajemy za fakt, z którym liczyć się nakazują względy praktyczne, i bierzemy go za podstawę w politycznym działaniu. Tem wszakże stwierdzamy go tylko i bierzemy w rachubę, nie podnosząc go bynajmniej do zasady, ani nie robiąc z niego formuły naszej polityki narodowej. Przestrzegamy ustaw państwa, pod którego władzą żyjemy, ile są one dla nas korzystne lub przynajmniej nieszkodliwe, zwłaszcza jeżeli ustrój tego państwa umożliwia nam działalność legalną w duchu narodowym, zapewniając nam możliwość zaspokojenia na drodze prawnej tych potrzeb, które uważamy dziś za niezbędne, bez których zaspokojenia mowy być nie może o jakimkolwiek narodowym rozwoju. Działalność nielegalna nie tylko nie jest potrzebną, ale nawet nie może mieć szerszego znaczenia tam, gdzie prawa państwowe nie stawiają nam przeszkód, nie dających się w drodze legalnej usunąć, i pozwalają na działalność polityczną, chociażby ograniczoną, ale jawną i uznaną formalnie. Ale nie możemy rządowi państwa pozostawiać decydowania o tem, jakie nam należą się granice narodowego rozwoju, nie możemy rozwoju tego czynić zależnym od tego, czy rząd chce nas uciskać, czy tolerować. Tam

więc, gdzie ustawy państwowe powstrzymują rozwój naszego życia narodowego i nie zapewniają możliwości zaspokojenia najniezbędniejszych jego wymagań, musimy je przekraczać zawsze, ilekroć okaże się tego potrzeba. Zasada lojalności, a nawet legalności, stosowana konsekwentnie względem rządów obcych, prowadzi do całkowitego uzależnienia rozwoju narodowego od woli tych rządów i, jako taka, równa się nielojalności względem własnego społeczeństwa, zgubnej dla jego interesów, dla całej jego przyszłości. Zresztą stosunek do państwa i jego ustaw jest dla nas wyłącznie sprawą taktyki politycznej, nie podlegającej żadnym stałym i bezwzględny zasadom; decydować musi w tej sprawie, a więc w wyborze środków i sposobów działania ścisły rachunek prawdopodobnych zysków i strat. Biorąc tedy za podstawę działalności istniejące warunki polityczne, trzeba przede wszystkim wyzyskać wszelkie legalne środki działania, które nam zapewnia obecny stosunek prawnopolityczny do państwa, następnie zaś te niezbędne warunki i czynniki rozwoju narodowego, których na drodze legalnej osiągnąć nie można, wytwarzać i odpowiednio do potrzeb naszych przekształcać za pomocą działania nielegalnego, dopóki prawnego w danej sferze gruntu się nie pozyska. Gdy z jednej strony ważną jest potrzeba, ażeby prawa, które społeczeństwo nasze w danym państwie, chociaż w szczerpłym zakresie, posiada, nie były fikcją, ale żeby ogół korzystał z nich i wy-

zyskiwał je w całej pełni, to z drugiej tam, gdzie państwo zbyt daleko się posuwa w krępowaniu ustawami swobody działania w duchu potrzeb narodu, nie mniej ważne jest umiejętne działanie nielegalne, które obok zaspokojenia pewnych doniosłych wymagań życia, musi prowadzić do zniesienia naruszanych ustaw; w państwie bowiem niekonstytucyjnym, w którym władza prawodawcza należy formalnie do monarchy, a faktycznie znajduje się w rękach rządu, jedyną skuteczną drogą wykazania szkodliwości ustawy i dążenia do jej zmiany jest przekraczanie jej jak najczęstsze. Społeczeństwo, nie mogąc się wypowiedzieć w ciałach prawodawczych i oddać tam głosów przeciw danym ustawom, działalnością nielegalną wykazuje rządowi, które ograniczenia chce przede wszystkim usunąć, i zmusza go poniekąd do ich usunięcia, do ulegalizowania dążeń i faktów, ujawniających się coraz częściej w życiu wbrew prawu. Innemi słowy, w państwie prawnem (o ile ono, ma się rozumieć, samo swe prawo, swą konstytucję szanuje) działalność przeciw prawu jest niepotrzebną, tam wszakże, gdzie prawa obywatelskiego niema, gdzie rządzi dowolność i samowola władz, społeczeństwo, posiadające jakie takie wyrobienie polityczne i poddane całemu szeregowi ustaw, przeciw niemu właśnie skierowanych, bez działalności nielegalnej obejść się nie może.

Streściwszy w słowach powyższych zasady ogólne, stanowiące punkt wyjścia dla całej działalności i określające jej charakter, przystępujemy obecnie do wyszcze-

gólnienia punktów programu praktycznego, którym stronnictwo demokratyczno-narodowe w zaborze rosyjskim w działalności się kieruje.

I. SZERZENIE ZASAD.

W przekonaniu, iż brak konsekwencji i większa część fałszywych kroków w postępowaniu politycznym ma swoje źródło u nas w nieznajomości ogólnych czynników życia politycznego, w braku wiadomości prawno-politycznych i nieznajomości ustawodawstwa miejscowego, w niedostatecznym poznaniu własnego społeczeństwa, jego sił i przyrodzonych dążeń oraz jego najważniejszych potrzeb, wobec tego, że brak publicznego życia politycznego nie zmusza ludzi do zdobywania w tym kierunku wiadomości, za pierwsze swe zadanie uważamy podniesienie w społeczeństwie naszym poziomu wykształcenia politycznego, jako głównej podstawy wszelkiej rozumnej i konsekwentnej politycznej działalności. Rozwijając, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia inteligencji, zamiłowanie do nauk politycznych i pomnażając nasze piśmiennictwo odpowiednimi wydawnictwami, będziemy wszakże dążyli przede wszystkim do tego, ażeby przy pomocy wydawnictw popularnych najgłówniejsze wiadomości polityczne rozpowszechniały się wśród szerokich mas społeczeństwa.

Co do propagowania naszego w szczególności kierunku, uważamy za konieczne zwrócić uwagę na to, ażeby

szerząc go żywym słowem i przez odpowiednie wydawnictwa kłaść nacisk na całość programu, na jego organiczną jedność i nierozdzielność. Szczepienie programu w społeczeństwie, zwłaszcza zaś w warstwach ludowych przy pomocy wszelkich możliwych środków (których wyliczanie tu jest zbyteczne) jest pierwszym obowiązkiem każdego, kto się za członka stronnictwa uważa.

II. AKCYA POLITYCZNA.

1. Jako stronnictwo demokratyczne, na pierwszym stawiamy miejscu samodzielną akcyę polityczną ludu, będącego realną siłą, w której program demokratyczno narodowy znajduje oparcie i przez którą cele jego urzeczywistnione zostaną. Tu przedewszystkiem zwracamy uwagę na instytucye, stanowiące właściwe dla akcyi politycznej pole, tak na wszelkie istniejące lub mogące w przyszłości istnieć instytucye samorządu oraz na stowarzyszenia, których działalność do celów narodowych i politycznych w całości lub w części skierować można.

W zaborze rosyjskim, zwłaszcza zaś w Królestwie Polskiem, jedyną dotychczas instytucją jawną, w której działalność polityczna ludu rozwinąć się może jest instytucya samorządu gminnego. Zadaniem naszym jest wyświecić ludowi znaczenie tego samorządu i przyuczać go do odpowiedniego użytkowania z instytucyi gminnych. Przy szerszem

rozwinieciu świadomej swych celów działalności ludu w gminie wytworzyć się muszą w myśl ogólnych dążeń naszych stałe, kierownicze dla niej zasady, wreszcie szczegółowy tej działalności program. Główne zadania tej akcji są:

a) zapewnienie gminie tej przynajmniej samodzielności, którą jej ustawy przyznają, a którą samowola administracyi znosi, i stopniowe rozszerzenie atrybucyi gminy w miarę dziś już niewątpliwych wymagań życia. Uważając, iż lud najlepiej politycznie się wyrabia i dojrzałość obywatelską osiąga, samodzielnie kierując najbliższymi mu i najlepiej znanymi sprawami publicznymi, przywiązujemy szczególne znaczenie do instytucyi samorządu gminnego, obok bowiem dzisiejszego swego znaczenia w życiu społeczeństwa, może ona być szkołą, przygotowującą lud do udziału w szerokiem życiu politycznem przyszłości;

b) przywrócenie praw języka polskiego w administracyi gminnej, sądownictwie gminnem i szkole ludowej. Wymagają tego nie tylko względy narodowe, ale i prawidłowe funkcyonowanie wspomnianych instytucyi, służących ludności, która naogół językiem rosyjskim nie włada.

2. W tym samym duchu, chociaż w odmiennem zakresie działania korzystać będziemy z wszelkiej instytucyi samorządu, któraby w przyszłości w Królestwie mogła powstać. Broniąc ich samodzielności i dążąc do rozszerzenia ich atrybucyi, starać się będziemy o usu-

nięcie tych stron organizacyi wszelkiej instytucyi samorządu, które obce są miejscowym potrzebom i charakterowi społeczeństwa polskiego i które mają na celu nagięcie nas do typu urządzeń obcych. Obok tego domagać się musimy wyłącznego używania języka polskiego we wszelkich, mogących w Królestwie istnieć, instytucjach samorządu, w takich zaś samych instytucjach na Litwie i Rusi równouprawnienia języka polskiego oraz zapewnienia w nich żywiołowi polskiemu należnego wpływu, umożliwiającego mu działanie w duchu potrzeb narodowości naszej.

3. Wszelkie instytucje publiczne i stowarzyszenia, jeżeli nie mają na celu połączenia we wspólnej działalności Polaków i Rosyan i używają wyłącznie języka polskiego, poczytujemy za instytucje narodowe. O ile przeznaczenie ich do tego się nadaje, uważamy za konieczne rozwijać w nich, w myśl naszego programu, działalność, która powinna obejmować w naszych warunkach wszelkie instytucje publiczne, mogące mieć polityczne znaczenie. Zgodnie z tą zasadą popieramy w miarę możliwości wszelkie objawy i postacie działalności zbiorowej zorganizowanej, chociażby wcale zadań politycznych nie miały, jak wszelkie stowarzyszenia ekonomiczne itp. Za sprawę szczególnie ważną uważamy orga-

nizowanie działalności zbiorowej wśród ludu miejskiego i wiejskiego, ze względu na jej znaczenie polityczno-wychowawcze.

4. W tych wypadkach, w których rozwinięcie akcji politycznej jest konieczne, a w których nadanie jej postaci legalnej nie okazuje się możliwym, w programie naszym leży działanie nielegalne, nie wyłączające nawet jawnych wystąpień nielegalnych, o ile w danym wypadku i w danej postaci okażą się one właściwymi i pożytecznymi.

III. SPRAWY KOŚCIELNE.

Nie stojąc na stanowisku wyznaniowym w działalności politycznej, uważamy wszakże za jedno z głównych jej zadań w warunkach obecnych energiczną obronę praw i interesów wyznania i kościoła katolickiego tam, gdzie one są zagrożone. Obrona tych praw i interesów jest możliwą i konieczną nawet wbrew hierarchii kościelnej, gdyby ta przez błędną politykę dobrowolnie uszczuplać zakres ich chciała, ze szkodą dla samego kościoła i sprawy narodowej.

IV. OŚWIATA LUDU.

1. Oświata ludu, która musi poprzedzać wszelką działalność polityczną w duchu demokratycznym i jej towarzyszyć, posuwa się głównie dwiema drogami — przez

szkołę ludową i przez czytelnictwo, przez rozpowszechnianie odpowiedniej literatury ludowej. Co do szkoły, to zorganizowana przez rząd rosyjski u nas szkoła ludowa, wiejska i miejska, ma na celu nie oświatę, ale rusyfikację i demoralizację polityczną. OdegrYWając niezmiernie małą rolę w rozpowszechnianiu nawet umiejętności czytania i pisania, ogromna bowiem większość mieszkańców kraju pozyskuje tę umiejętność przez naukę domową, wyrządza ona szkody moralne ludności, wprowadza obce naleciałości kulturalne i przeciwdziała uświadomieniu narodowemu. Wobec tego, my szkole ludowej, takiej, jaką dziś ona jest, bezwzględnie przeciwdziałamy; nietylko więc nie możemy domagać się powiększenia liczby szkół ludowych, jak to czynią inne stronnictwa ale uważamy za właściwe prowadzić wśród ludności agitację przeciw korzystaniu z nich i za odmawianiem na ich utrzymanie funduszków. Domagać się musimy przy każdej sposobności szkoły z językiem wykładowym polskim i z programem, odpowiadającym potrzebom narodowym i społecznym naszego ludu. Dopóki szkoły takiej nie otrzymamy, uważamy za konieczny warunek postępu rozwijanie w dalszym ciągu i coraz szerzej szkolnictwa i nauczania tajnego w celu szerzenia prawdziwej oświaty polskiej.

2. Koniecznym warunkiem prawdziwej oświaty jest posiadanie literatury ludowej, dotyczącej przede-

wszystkiem znajomości kraju ojczystego, jego dziejów i położenia obecnego oraz potrzeb społeczeństwa. O ile przepisy władzy tamują rozwój tego rodzaju piśmienictwa, wytwarzać musimy i rozpowszechniać literaturę ludową nielegalną. Narówni z tem do działalności naszej należy zakładanie czytelni ludowych, ze szczególnem uwzględnieniem w nich książek historycznych i politycznych, organizowanie odczytów popularnych itp., słowem podawanie ludowi wszelkimi drogami tych wiadomości przede wszystkim, które mogą przyspieszyć polityczne jego uświadomienie.

V. PRASA.

Dla uchronienia społeczeństwa od zaniku myśli politycznej i dla umożliwienia należytego jej rozwoju uważamy za niezbędne: swobodne i dokładne informowanie ogółu o stosunkach politycznych i zdarzeniach życia bieżącego w kraju i innych dzielnicach polskich, swobodną krytykę działalności władz, instytucyi publicznych oraz wszelkiej publicznej działalności, wolną dyskusję w prasie o dążeniach narodu i jego potrzebach — i dopóki dziennikarstwo nasze nie otrzyma w tym względzie od rządu swobody, dopóty ogromne znaczenie przypisujemy rozwojowi prasy nielegalnej, którą tworzyć i coraz szerzej rozpowszechniać musimy.

VI. WYCHOWANIE MŁODZIEŻY.

Nie mając możliwości organizowania szkół polskich i licząc się z faktem istnienia szkoły średniej rosyjskiej, której obecnie ani usunąć, ani ignorować nie możemy — stanowisko swoje wobec niej musimy sprowadzać do walki z jej szkodliwym wpływem oraz do uzupełnienia jej braków, zwłaszcza tych, które przedstawia ona ze stanowiska narodowego. W programie więc naszym leży stworzenie po za szkołą rządową i jak najszersze rozpowszechnienie systemu wychowania narodowego, obejmującego przedewszystkiem naukę: *a)* języka polskiego, *b)* piśmiennictwa ojczystego, z należytem uwzględnieniem wybitniejszych dzieł, zakazanych przez cenzurę rosyjską, *c)* dziejów ojczystych, do ostatnich czasów, ze szczególnem uwzględnieniem okresu porozbiorowego, wreszcie *d)* naukę o kraju ojczystym, z uwzględnieniem stosunków politycznych i społecznych wszystkich dzielnic polskich. Wychowanie narodowe, które w dzisiejszych warunkach musi być prowadzone tajnie, winno, prócz kształcenia w zaniedbanym przez szkołę kierunku, obejmować także przeciwdziałanie szkodliwemu wpływom moralnym szkoły, a więc dbać o wyrobienie charakteru, samodzielności, odwagi i t. d.

VII. WALKA O INTERESY EKONOMICZNE LUDU.

W wytworzonym przez współczesne stosunki ekonomiczne antagonizmie interesów ludu i klas posiadających stoimy bez zastrzeżeń po stronie pierwszego, uważając jego podniesienie ekonomiczne za podstawę postępu społecznego i rozwoju narodowego życia. Ekonomiczna emancypacja ludu przez sam lud tylko, przez jego samoistne działanie odbyć się może. Dlatego, nie nakreślając w tym względzie daleko prowadzącej drogi reform społecznych, nie mogących dziś przedstawiać pewności, iż zgodne są z naturalnym kierunkiem rozwoju społecznego, że zatem mają wartość praktyczną, poczytujemy za pierwsze zadanie stronnictwa prawdziwie demokratycznego, równoległe z podnoszeniem wszelkimi środkami dobrobytu warstw pracujących, wyrabianie w nich tych zdolności, które umożliwią im samoistne działanie i wcielanie w życie swych dążeń i ideałów. Spełnienie tego zadania możliwe jest tylko przez:

a) zapoznavanie warstw pracujących z prawami współczesnego życia ekonomiczno-społecznego, z odbywającą się w tem życiu walką interesów i uświadamianie im ich położenia, interesów i właściwych dróg działania ku ich obronie. Nie sprowadzając całego rozwoju stosunków ekonomicznych do walki klas i nie uznając za właściwe rozżarzania nienawiści i zaostrza-

nia przeciwieństw klasowych, jako czynników, nie mających żadnej wartości dla postępu i usamodzielnienia warstw pracujących, uważamy swoją drogą wskazywanie tym warstwom dróg, na których najskuteczniej o interesy swoje walczyć mogą, za pierwsze zadanie demokratyczno-narodowej działalności. Również, uważając za przeciwnarodowe i przeciwdemokratyczne całkowite wyodrębnianie ludu od reszty społeczeństwa i wyrabianie w nim barbarzyńskich przesądów względem najwyższych ideałów etycznych, będących rezultatem wiekowej tradycji życia cywilizacyjnego, między innymi, względem ideałów i dążeń narodowych, uważamy za konieczne otwierać mu oczy na odrębne jego położenie w dzisiejszem społeczeństwie, na jego wydziedziczenie i wyrabianie w nim aspiracye do samoistnego udziału w regulowaniu stosunków społecznych;

b) rozpowszechnianie między ludem form działania, w których wyrabia się samodzielność i solidarność społeczna, a więc działania zbiorowego, przedewszystkiem w stowarzyszeniach i spółkach, kredytowych, zarobkowych, spożywczych, zawodowych i t. p.; organizowanie samoistnej działalności ludu, prowadzącej skutecznie do doraźnej obrony jego interesów;

c) zaprawianie ludu w umiejętnem wyzyskiwaniu istniejących praw dla swych interesów i dla swej samoistnej działalności, tam zaś, gdzie prawa tę działal-

ność krępują, w odpowiednim rozwijaniu działalności nielegalnej;

d) domaganie się i wywoływanie możliwymi środkami konieczności reform ustawodawczych, jak rozszerzenia prawodawstwa fabrycznego w duchu dla robotników korzystnym, większej swobody stowarzyszania się w celach społecznych i ekonomicznych i t. p.

VIII. FUNDUSZE PUBLICZNE.

Wszędzie potrzeby ogólne społeczeństwa zaspakajane są bądź ze skarbu państwa, zasilanego podatkami obywateli, bądź z funduszków publicznych, zbieranych przez stowarzyszenia i instytucje społeczne i pochodzących z dobrowolnej ofiarności ogółu. Wobec tego, iż u nas rząd obcy ignoruje mnóstwo najistotniejszych potrzeb narodu i że z drugiej strony znaczna część podatków, zbieranych w naszym kraju, obracana jest bezpośrednio na szkodę naszego ogółu, znaczenie wszelkich funduszków publicznych, mających swe źródło w dobrowolnej ofiarności społeczeństwa i pozostawionych do rozporządzenia instytucjom i stowarzyszeniom, bądź legalnym, bądź nielegalnym, jest u nas bez porównania większe, niż gdzieindziej. Tymczasem, warunki polityczne, utrudniające należyte zorganizowanie ofiarności na cele publiczne, sprawiają, iż mała tylko cząstka społeczeństwa bierze u nas udział w zasilaniu funduszków publicznych i ofiarności w naszym kraju, w po-

równaniu z innymi, przedstawia się niesłychanie nisko, z drugiej zaś strony słabe zainteresowanie się społeczeństwa instytucjami publicznymi i też warunki polityczne, utrudniające ich kontrolę, pozwalają na to, ażeby zebrane już fundusze publiczne były używane najniewłaściwiej. Zważywszy to, zaliczamy do najważniejszych swych obowiązków pobudzanie wszystkich warstw społeczeństwa do jak najszerszej ofiarności na wszelkie potrzeby publiczne, a jednocześnie utrzymywanie uwagi społeczeństwa przy instytucjach publicznych, w celu należytej ich kontroli, gdzie ta jest tylko możliwą. Dbając przedewszystkiem o gromadzenie środków na te cele, które program nasz stawia na pierwszym miejscu, jako najważniejsze, dążymy swoją drogą do tego, ażeby każdy członek społeczeństwa w miarę możliwości przyczyniał się dobrowolnie do powiększania środków na cele narodowe, zwracając swą ofiarność w tym kierunku, który mu jego przekonania dyktują.

Wszelki program praktyczny jest sformułowaniem dążeń i charakteru działalności stronnictwa w danej chwili, w danych warunkach. Warunki działalności wszakże zmieniają się prędzej lub wolniej, ale nieustannie, więc i program praktyczny jednych formuł trzymać się stale nie może. Pozostają niezmiennymi tylko ogólne zasady stronnictwa. W miarę więc rozwoju stosunków społecznych i politycznych i program nasz, przystoso-

wując się do nich, musi się w poszczególnych punktach uzupełniać i przekształcać. Działalność stronnictwa musi z każdym dniem torować sobie nowe drogi, a nawet o puszczać te, które w nowych warunkach okazały się niestosownemi — w tem właśnie, równie jak w sile działania, leży żywotność wszelkiej partji i wartość jej dla społeczeństwa. Zresztą, żaden program nie może być zupełnym i doskonałym, nie leży bowiem w mocy umysłu ludzkiego ogarnąć i należycie pojąć wszystkie stosunki i wszystkie potrzeby życia społecznego. Zawsze pozostaje pole do uzupełnień, do naprawy błędów — i to musi być nieustanną pracą przyszłości.

Ważne jest, aby mieć przed sobą w porządku wszystkie
dokumenty, które dotyczą sprawy. Należy pamiętać, że
każdy dokument powinien być dokładnie przeczytany i
zrozumiany. W szczególności należy zwrócić uwagę na
terminy i daty, które mogą być istotne dla sprawy.
Jeśli masz jakikolwiek pytania, nie bój się zapytać.
Ważne jest, aby być przygotowanym na wszelkie
zmiany i niespodzianki. Pamiętaj, że Twoja
cierpliwość i wytrwałość mogą być kluczem do
pomyślnego zakończenia sprawy.

Ważne jest, aby mieć przed sobą w porządku wszystkie
dokumenty, które dotyczą sprawy. Należy pamiętać, że
każdy dokument powinien być dokładnie przeczytany i
zrozumiany. W szczególności należy zwrócić uwagę na
terminy i daty, które mogą być istotne dla sprawy.
Jeśli masz jakikolwiek pytania, nie bój się zapytać.
Ważne jest, aby być przygotowanym na wszelkie
zmiany i niespodzianki. Pamiętaj, że Twoja
cierpliwość i wytrwałość mogą być kluczem do
pomyślnego zakończenia sprawy.



